



29 stycznia 2002

Energetycy przeciw akcyzie

STANOWISKO

Przedstawiciele central związkowych reprezentujących sektor elektroenergetyczny wyrażają zdecydowany sprzeciw wobec obciążenia akcyzą energii elektrycznej, która jest dobrem powszechnym i w żadnym przypadku nie nosi znamion towaru lub usługi luksusowej.

Doraźna potrzeba kształtowania budżetu nie usprawiedliwia działań przynoszących nieodwracalne szkody w sektorze elektroenergetycznym poprzez:

- znaczne pogorszenie konkurencyjności energii elektrycznej w stosunku do innych nośników energii,
- nieuchronną podwyżkę cen energii elektrycznej w dalszym przedziale czasowym, która nie będzie skutkowała na rzecz sektora.

Dodatkowo spowoduje:

- zahamowanie programu urynkowienia i wolnego handlu energią,
- zmniejszenie atrakcyjności przedsiębiorstw wobec potencjalnych inwestorów – spowalnia proces prywatyzacji,
- utrudnienie procesów inwestycyjnych i modernizacyjnych w sektorze elektroenergetyki, co w sposób istotny wpłynie na bezpieczeństwo energetyczne kraju,
- dodatkowe obciążenie kwotą 2,4 mld zł spowoduje pogorszenie się kondycji finansowej sektora, a w wielu przypadkach spowoduje trwałe generowanie ujemnego wyniku finansowego oraz utratę płynności finansowej.

Przedstawiciele central związkowych oczekują na zajęcie stanowiska w tej sprawie przez organy statutowe spółek (Zarządów, Rad Nadzorczych, Ministra Skarbu Państwa jako WZA) formalnie odpowiedzialnych za wyniki ekonomiczne sektora.

Koncentrowanie się jedynie na aspekcie fiskalnym z pominięciem ogólnogospodarczych skutków oprócz wyżej wymienionych spowoduje także negatywne konsekwencje dla odbiorców przemysłowych, wpłynie na inflację i wzrost kosztów wytwarzania, co w konsekwencji spowoduje utratę miejsc pracy.

Wprowadzenie akcyzy na energię elektryczną w rzeczywistości jako dodatkowy podatek obciąży całe społeczeństwo (również najuboższych). Reprezentując pracobiorców, których przychody są ograniczone (wskaźnik wzrostu wynagrodzeń, ustawa kominowa) oczekujemy rozwiązań podatkowych obciążających najbogatszych poprzez progresywne opodatkowanie maksymalnych dochodów, niektórych operacji bankowych, a także konsekwencji w ściągłości zobowiązań wobec Skarbu Państwa.

Takie działania przyniosłyby dochody do budżetu znacznie przewyższające kwotę 2,4 mld, którą w przeciwnym razie zapłaci całe społeczeństwo.

- Zrzeszenie Związków Zawodowych Energetyków
- NSZZ "Solidarność" Sekcja Krajowa Elektrowni i Elektrociepłowni
- NSZZ "Solidarność" Sekcja Krajowa Energetyki
- Związek Zawodowy Inżynierów i Techników – Sekcja Krajowa Energetyki
- Ogólnokrajowe Zrzeszenie Związków Zawodowych Pracowników Ruchu Ciągłego

Warszawa, 22 stycznia 2002 r.

W PKN ORLEN S.A.

Rada Nadzorcza Polskiego Koncernu Naftowego Orlen S.A.

Organizacje Związkowe zrzeszające i reprezentujące pracowników Spółek, przewidzianych do sprzedaży, wyrażają protest wobec przyjętej przez Zarząd Polskiego Koncernu Naftowego i zatwierdzonej przez Radę Nadzorczą strategii. Przyjęcie jedynej koncepcji mającej na celu sprzedaż Spółek, uważamy za szkodliwą dla procesu prywatyzacji Grupy Kapitałowej Orlen S.A.

Cały proces prywatyzacji prowadzony był z głównym założeniem przede wszystkim ochrony i utrzymania miejsc pracy. Chwilowe podwyższenie zysku, poza zapewnieniem Zarządowi wyższych premii, nie przyniesie korzyści w perspektywie czasu.

Wyzbycie się Spółek transportowych, remontowych i serwisowych uzależni firmę od obcych pracodawców, nie kierujących się interesem Grupy Kapitałowej Orlen S.A. Nastąpi dyktowanie warunków, które w sytuacjach awaryjnych muszą być przyjęte.

Żądamy od Rady Nadzorczej i Zarządu zmiany strategii na taką, której celem będzie utrzymanie związanych Spółek, a ewentualne decyzje o ich dalszych losach, będą podejmowane po głębokiej analizie i wykazaniu niegospodarności, zawinionej przez spółki. Za marnotrawstwo środków finansowych Firmy, uważamy korzystanie w każdym przypadku z firm doradczych.

Rozbudowana naszym zdaniem administracja zakładu, powinna własnymi siłami realizować podstawowe procesy restrukturyzacyjne i prywatyzacyjne. Jeżeli tego nie robi, uważamy ją za zbędną.

Jednocześnie zwracamy uwagę na lekceważące traktowanie przez Zarząd partnera społecznego, który powinien mieć zapewnione miejsce w procesach własnościowych Firmy. Załoga stanowi podstawowe ogniwo w całości firmy i dbałość o jej interesy należy do naszych obowiązków.

Zwracamy się o podjęcie działań zmierzających do wspólnego budowania wizerunku Firmy, bez prowokowania konfliktów. Zapewniamy, że w sprawach dotyczących opinii pracowników na temat zmian własnościowych, wiemy więcej jak Zarząd Polskiego Koncernu Naftowego Orlen S.A.

Proponujemy wspólne spotkanie w wyżej podniesionych sprawach.

Za potraktowanie tematu jako pilnego, z góry dziękujemy.

Przewodniczący Sekcji Krajowej
ZZ Pracowników PKN S.A.

Zdzisław Kędziński

Przewodniczący Branżowego Związku Zawodowego
Franciszek Pisarski

Przewodniczący M.K.Z. NSZZ
"Solidarność" PKN Orlen S.A.

Ryszard Karaszewski

Przewodniczący Sekcji Krajowej
NSZZ "Solidarność" Pracowników Dystrybucji
i Magazynowania Produktów Naftowych "CPN"

Walenty Cywiński

Płock, 23 stycznia 2002 roku

Rada OPZZ Województwa Śląskiego

STANOWISKO

Prezydium przyjęło do wiadomości decyzję z 19 stycznia 2002 r. Zarządu Śląskiej Rady Wojewódzkiej SLD o zmianie jej siedziby, protestuje natomiast przeciwko planom Wojewody Śląskiego, zmierzającym do ponownego przekazania gminie Katowice administrowanie budynkiem Związków Zawodowych, znajdującego się przy ul. Dąbrowskiego 23.

Zdecydowane stanowisko związków zawodowych województwa Śląskiego nie tylko zrzeszonych w OPZZ, w obronie ww. budynku spowodowało, że aktualnie jest on własnością Skarbu Państwa.

Trwając od powstania w 1980 roku NSZZ "Solidarność" próby zabrania ww. budynku - wybudowanego w latach 1951-1953 ze składek członków istniejącego wówczas Zrzeszenia Związków Zawodowych nie udały się!

Podjęcie decyzji przez wojewodę wywołującego się z SLD o przekazaniu budynku prawnicowemu Zarządowi Gminy Katowice na kilka miesięcy przed wyborami samorządowymi daje nieodparte argumenty kto ma sprawować władzę tak w Katowicach jak i w całym województwie a może i kraju.

Na pewno nie ten, kto zabiera kilkudziesięcioletni dobytek branżowego ruchu związkowego!

Jesteśmy przeciwni gloszonemu od kilku dni hasłu:

"Nie zabrał OPZZ-towi budynku sąd ani Kempski - chce zabrać wojewoda Jarzębski"

Czy tak ma wyglądać przywracanie normalności?

Przewodniczący
Rady OPZZ Województwa Śląskiego
Józef Błaszczyk

Katowice, 25 stycznia 2002 r.

Kronika związkowa - wydaje Biuro Prasowe OPZZ.

tel./fax: (0-22) 826-43-56, tel. (0-22) 826-02-31 wew. 368.

<http://www.opzz.org.pl>

Redaktor: Grzegorz Ilka, tel. 0-601-324-954, e-mail: ilka@opzz.org.pl

STANOWISKO

Rada OPZZ Województwa Śląskiego dokonała analizy wyników wyborów do Sejmu i Senatu RP, odbytych w dniu 23 września 2001 r. Szczególnie analizowano wyniki uzyskane przez kandydatów rekomendowanych przez OPZZ.

Analiza ta potwierdziła obawy, jakie zgłaszało Prezydium Rady do OPZZ w lipcu br.

Rada stwierdza, że kampania wyborcza prowadzona przez koalicję SLD-UP nie stwarzała równych szans promowania się kandydatów związkowych w porównaniu z innymi kandydatami ww. koalicji.

Szczególnie widoczne to było w środkach masowego przekazu.

Efekt jest taki, że OPZZ jest reprezentowany w obecnym Sejmie przez zaledwie 18 posłów, co jest najgorszym wynikiem od wyborów w 1989 r.

Dowodzi to alienacji i podważania autorytetu związków zawodowych tak przez partie polityczne jak i wystąpienia posłom poprzedniej kadencji zwłaszcza tych, uważających się za reprezentantów pracodawców. Kolejnym dowodem nie uwzględniania postulatów związkowych była niechęć decydentów do uczestniczenia w pracach obwodowych komisji wyborczych kandydatów zgłaszanych przez związki zawodowe, lub struktury OPZZ.

Związkowcy byli po raz kolejny potrzebni, tylko do zbierania podpisów na listach popierających kandydatów SLD!

Rada stwierdza, że już w wyborach samorządowych 2002 roku należy powrócić do sprawdzonych w wyborach parlamentarnych w 1993 roku zasad:

1. parytetu kandydatów związkowych na listach SLD, tak co do ilości, jak i miejsc - analogicznych jak w 1993 r.
2. współprzewodniczenia przez przewodniczących struktur terytorialnych OPZZ odpowiednio okręgowych, powiatowych i miejskim sztabom wyborczym SLD,
3. parytetu osób zgłaszanych przez struktury OPZZ jako członków obwodowych komisji wyborczych.

Nie uwzględnienie powyższego w najbliższych wyborach samorządowych, skutkować może uczestnictwem kandydatów związkowych, jako przedstawicieli stowarzyszeń powołanych na potrzeby tych wyborów, lub jako przedstawicieli innych partii.

Najważniejszym dowodem konieczności pełnienia funkcji przez radnych czy posłów związkowych jest fakt, że tysiące miejsc pracy zwłaszcza w podmiotach gospodarczych gdzie organem założycielski jest samorząd terytorialny, zostało uratowanych lub utworzonych, dzięki aktywności i stanowczości radnych z mandatu związkowego!!!

Rada OPZZ Województwa Śląskiego
Katowice, 4 stycznia 2002 r.

ZAPRENUMERUJ MIESIĘCZNIK OPZZ

Przegląd Wydarzeń Związkowych

co miesiąc 48 stron formatu A-4, wszystkie informacje o związkach zawodowych, najlepszy dla związkowców dział prawny. Cena tylko 2 złote!

Zamówienia i prenumerata:

Grażyna Barańska - tel./faks:(0-xxxx-22) 826-92-37